

Feliks Bocian

Aktualne problemy i zadania wychowania pozaszkolnego w edukacji równoległej dzieci i młodzieży

Chowanna 2, 82-87

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

„Chowanna”	Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego	Katowice 1995	R. XXXVII (XLVIII)	T. 2 (5)	s. 82—87
------------	--	---------------	-----------------------	-------------	----------



Feliks BOCIAN

Aktualne problemy i zadania wychowania pozaszkolnego w edukacji równoległej dzieci i młodzieży

Problemy związane ze społecznymi i ekonomicznymi przemianami w naszym kraju i wynikająca z niej niezwykle trudna sytuacja polskiej oświaty obejmują nie tylko szkolnictwo, lecz także pozostałe składniki systemu edukacji, w tym placówki wychowania pozaszkolnego. Pałace młodzieży, młodzieżowe domy kultury, ogniska pracy pozaszkolnej, ogródki jordanowskie oraz inne specjalistyczne placówki prowadzące działalność kulturalną wśród dzieci i młodzieży były i są od kilkadziesiąt lat trwałym składnikiem systemu oświaty i wychowania. W statutach tych placówek za podstawowy cel działalności uznawano „kształtowanie i rozwijanie zainteresowań i uzdolnień dzieci i młodzieży” realizowane w czasie wolnym od zajęć szkolnych i obowiązków domowych ucznia. W dokumentach tych wymieniano także inne cele działalności placówek wychowania pozaszkolnego, jak np. „kształtowanie osobowości”, „przygotowanie do życia społecznego” czy też „pogłębianie i rozszerzanie działalności dydaktyczno-wychowawczej szkoły”.

Placówki te stanowią nieodłączny składnik systemu edukacji narodowej, ale równocześnie pełnią służebną funkcję wobec szkoły. Wynika to z powszechnego wśród pedagogów — zarówno teoretyków, jak i praktyków — przekonania o centralnej i nadrzędnej roli szkoły, przyznawania jej

roli inicjatora i koordynatora wszelkich działań edukacyjnych w środowisku, również w zakresie upowszechniania kultury. Ukierunkowanie szkoły na realizację funkcji dydaktycznej nie sprzyja podejmowaniu zadań wychowawczych w środowisku, zwłaszcza że znacznie ograniczono lub zlikwidowano organizowane na jej terenie zajęcia pozalekcyjne. Ograniczenie możliwości oddziaływania szkoły na dzieci poprzez różne formy aktywności kulturalnej przyczyniło się do wzrostu zapotrzebowania na działalność środowiskowych placówek kulturalnych, w tym także placówek wychowania pozaszkolnego podległych Ministerstwu Edukacji Narodowej. Powinny to dostrzec nie tylko władze centralne, ale przede wszystkim lokalne władze samorządowe. Tymczasem mimo wzrostu zapotrzebowania na pozaszkolną działalność kulturalną, w tym edukacyjną (np. nauka języków obcych, obsługa komputerów) i rekreacyjną, coraz częściej ogranicza się możliwości działania środowiskowych placówek kulturalnych lub zamyka się je, uzasadniając to względami ekonomicznymi. Tendencje likwidacyjne wystąpiły również wobec oświatowych placówek wychowania pozaszkolnego, takich jak młodzieżowe domy kultury i ogniska pracy pozaszkolnej. Ogranicza się tym samym możliwości rozwoju kulturalnego dzieci i młodzieży szkolnej.

Wszędzie na świecie działalność wychowawczą i kształcącą traktuje się jako niezwykle ważny instrument polityki społecznej państwa i jako inwestycję społeczną. Warto dodać również, że od kilku lat środki finansowe na działalność programową wiele placówek wychowania pozaszkolnego zdobywa samodzielnie, a budżetowe dotacje są nawet nie wystarczające na płace i na utrzymanie bazy materialnej.

Tendencje likwidacyjne uzasadniano niekiedy stwierdzeniami, że pałace młodzieży, młodzieżowe domy kultury powstały w okresie stalinowskim na wzorach radzieckich i jako relikty minionego okresu politycznego powinny przestać istnieć. Takie poglądy świadczą jedynie o niezności dróg rozwoju wychowania pozaszkolnego w Polsce, którego początki sięgają drugiej połowy XIX wieku i jego dorobku, potwierdzonego w literaturze pedagogicznej. Działalność placówek wychowania pozaszkolnego miała i ma nie tylko wartości kształcące i wychowawcze, ale także niezwykle ważne dla życia społecznego wartości integracyjne. Uznawana jest zarówno przez pedagogów polskich, jak i pedagogów z innych krajów za wzór środowiskowej aktywizacji kulturalnej dzieci i młodzieży.

Czy sytuacja tej dziedziny edukacji jest tak tragiczna? Czy sygnały o tendencjach likwidacyjnych placówek wychowania pozaszkolnego mają pokrycie w faktach? Odpowiedź na te pytania zawiera zestawienie danych statystycznych (tabela 1).

Stan placówek wychowania pozaszkolnego w Polsce w latach 1980—1992

Rodzaj placówek	1980	1985	1989	1990	1992
Pałace młodzieży	9	10	10	9	9
Młodzieżowe domy kultury	133	126	141	146	137
Ogniska pracy pozaszkolnej	350	356	305	272	111
Ogródki jordanowskie	108	73	57	51	32
Międzyszkolne ośrodki sportowe	148	115	126	114	96
O g ó ł e m	750	682	645	598	385

Źródło: Materiały statystyczne GUS z lat 1991—1992

W porównaniu z latami osiemdziesiątymi liczba placówek wychowania pozaszkolnego w Polsce rzeczywiście zmalała, a dotyczy to przede wszystkim placówek o niższym stopniu organizacyjnym, a więc ognisk pracy pozaszkolnej i ogródków jordanowskich. Przykładowo, ogniska pracy pozaszkolnej w 1980 roku obejmowały swą działalnością ponad 165 tys. uczniów, a w roku 1992 — jedynie ponad 46 tys. Łącznie do placówek wychowania pozaszkolnego uczęszczało w 1980 roku 485 tys. uczniów, a w 1992 roku stałymi uczestnikami kół zainteresowań było jedynie 287 tysięcy uczniów. Niniejsze dane potwierdzają zatem niekorzystną tendencję w wychowaniu pozaszkolnym, mimo że w nowej ustawie o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 roku uznano placówki wychowania pozaszkolnego za nieodłączny składnik systemu edukacyjnego, określając je jako „p l a c ó w k i o ś w i a t o w o - w y c h o w a w c z e umożliwiające kształtowanie i rozwijanie zainteresowań i uzdolnień, uzupełnianie wiedzy i zdobywanie umiejętności, oraz korzystania z różnych form wypoczynku” (art. 2 pkt 3, Dz. U. Nr 3 z dnia 25 X 1991, s. 1277).

Szersze aniżeli dotąd określenie charakteru placówek wychowania pozaszkolnego i ich zadań pozwala na rozszerzenie zakresu działań edukacyjnych, a także na wprowadzenie koniecznych niekiedy zmian w ich nazewnictwie — adekwatnie do programu, dominującej grupy uczestników, tradycji środowiska i regionu. Zasadna może być np. zmiana nazwy „pałac młodzieży” na „centrum sztuki dziecka”, „ośrodek twórczości dziecięcej” „centrum aktywności kulturalnej młodzieży” itp.

Istotniejsze od zmian nazwy są możliwości modyfikacji programów działalności i struktur organizacyjnych, co powinno znaleźć swoje odzwierciedlenie w statucie każdej placówki. Wprawdzie pałace młodzieży i młodzieżowe domy kultury jako placówki oświatowo-wychowawcze mają, jak dotychczas, pełnić funkcje edukacyjne i rekreacyjne, jednak zakres ich działalności może być znacznie rozszerzony zarówno pod względem treści programowych, jak i form oraz metod ich realizacji. Szczególnie ważna staje się ich działalność w zakresie pobudzania i rozwijania twórczości dziecięcej w różnych dziedzinach sztuki, nauki i techniki. Zadanie to określane jest mianem animacji kulturalnej, czyli ożywiania grup dziecięcych i młodzieżowych poprzez wprowadzanie ich na drogę aktywności twórczej.

Placówki wychowania pozaszkolnego pełniły również funkcje opiekuńcze, kompensacyjne i profilaktyczne wobec grup dziecięcych oraz młodzieżowych wywodzących się ze środowisk zaniedbanych. Sprzyjała temu dobrowolność uczestnictwa w zajęciach, ich atrakcyjność i atmosfera partnerstwa stwarzana przez nauczycieli-instruktorów prowadzących koła czy zespoły zainteresowań. Obecnie wypełnianie tych funkcji jest coraz bardziej zagrożone na skutek wprowadzenia różnego rodzaju opłat za korzystanie z zajęć i urzędzeń placówki, co znacznie ogranicza możliwości uczęszczania do placówek dzieci wychowujących się w środowiskach wychowawczo zaniedbanych, rodzinach biednych itp. Konieczne jest zatem wprowadzenie takich rozwiązań, by wszystkie dzieci miały równe szanse uczestnictwa w zajęciach placówek wychowania pozaszkolnego, za czym przemawiają względy wychowawcze i społeczne.

Doświadczenia metodyczne placówek wychowania pozaszkolnego upoważniają je do podjęcia nowego zadania — pracy z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawnymi, bo wiele form zajęć ma niewątpliwie wartości terapeutyczne. Konieczne są jedynie konsultacja specjalistyczna i opracowanie atrakcyjnych programów terapeutycznych dla grup dziecięcych z różnymi zaburzeniami rozwojowymi.

Tradycyjnie uznaje się, że placówki wychowania pozaszkolnego stwarzają możliwości rozwoju dzieci uzdolnionych, co nie zawsze znajduje potwierdzenie w praktyce, zwłaszcza że stosuje się tradycyjne i mało skuteczne formy i metody pracy. Należałoby wprowadzić nowe rozwiązania metodyczne, opracować i wdrożyć programy autorskie umożliwiające dzieciom i młodzieży uzdolnionym w pełni wykorzystać swe możliwości twórcze.

Cele działalności wychowawczej placówek wychowania pozaszkolnego są takie same jak szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych systemu edukacji narodowej, a określa się to w ustawie o systemie oświaty następująco: „Nauczanie i wychowanie — respektując chrześcijański system wartości — za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki. Kształ-

cenie i wychowanie służy rozwijaniu u młodzieży poczucia odpowiedzialności, miłości ojczyzny oraz poszanowania dla polskiego dziedzictwa kulturowego przy jednoczesnym otwarciu na wartości kultur Europy i świata” (Wstęp do ustawy, Dz.U. Nr 3 z dnia 25 X 1991, s. 1277).

Placówki wychowania pozaszkolnego koncentrują się nie tylko na wychowaniu przez sztukę, ale również zyskały znaczne doświadczenie w zakresie wychowania patriotycznego dzieci i młodzieży. Większa niż w szkołach elastyczność programowa i metodyczna, nauka języków obcych oraz kontakty czy wymiana grup dzieci i młodzieży z grupami z innych państw pozwalają w pełni zrealizować postulat „otwartości kulturowej”.

W ustawie o systemie oświaty stwierdza się również, że „szkoła [co odnosi się także do tych placówek — F.B.] winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności” (Wstęp do Ustawy, Dz.U. Nr 3 z dnia 25 X 1991, s. 1277).

Przygotowanie do obowiązków obywatelskich w placówce wychowania pozaszkolnego polega na rozwijaniu **s a m o r z ą d n o ś c i** dzieci i młodzieży — wdrażaniu zasad i metod, a nie jedynie tworzeniu struktur formalnych: rad, sejmików, parlamentów, będących bezkrytycznym naśladownictwem niesprawnych i nieudolnych struktur demokratycznych świata dorosłych. Możliwości w tym zakresie w pałacach młodzieży i młodzieżowych domach kultury są znaczne, sprzyjają im bowiem warunki działania tych placówek: dobrowolność uczestnictwa, podmiotowy charakter interakcji instruktor — uczestnik, decydowanie o doborze treści programowych oraz o sposobach ich realizacji itp. W takich warunkach prawidłowo stosowana zasada i metoda samorządności pozwala w pełni zrealizować wyznaczone zadania i osiągnąć wszystkie cele.

W cytowanej ustawie podkreśla się potrzebę „upowszechniania wiedzy ekologicznej wśród dzieci i młodzieży oraz kształtowanie właściwych postaw wobec problemów ochrony środowiska” (art.1 pkt 11, Dz.U. Nr 3 z dnia 25 X 1991, s. 1277), co w programach działalności wielu placówek wychowania pozaszkolnego stało się już zadaniem priorytetowym, nie zawsze jednak odpowiednio podbudowanym metodycznymi opracowaniami.

W ustawie stwierdza się również, że „system oświaty zapewnia w szczególności: 1) realizację prawa każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do kształcenia się oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju” (art. 1 pkt. 1, Dz.U. Nr 3 z dnia 25 X 1991, s. 1277), co można odnieść do prawa każdego dziecka do uczestnictwa w zajęciach pozaszkolnych i pozalekcyjnych. Potwierdzenie tego prawa znajduje się także w postanowieniach Konwencji Praw Dziecka, w której postuluje się, że „edukacja dziecka będzie ukierun-

kowana na: a) rozwijanie osobowości dziecka, talentów oraz zdolności umysłowych i fizycznych w jak najpełniejszym zakresie” (art. 29.2).

Zobowiązuje się w niej państwa strony do „uznania prawa dziecka do wypoczynku i czasu wolnego, do uczestnictwa w zabawach i zajęciach rekreacyjnych, stosownych do wieku dziecka, oraz do nieskrępowanego uczestniczenia w życiu kulturalnym i artystycznym (art. 31.1); „będą sprzyjały tworzeniu właściwych warunków i równych sposobności dla działalności kulturalnej, artystycznej, rekreacyjnej oraz w sferze wykorzystania czasu wolnego” (art. 31.2)

Rzeczpospolita Polska ratyfikowała Konwencję Praw Dziecka, nie rozwiązuje to jednak problemów placówek wychowania pozaszkolnego, które wszak spełniają tak wiele społecznie ważnych funkcji.